

Wojskowa, Amaranty

Barwny ich strój, amaranty związane pod szyją,
Ach, Boże mój, jak ci polscy ułani się biją,
Ziemia aż drży, stary sztyldwach swe oczy przeciera,
Wszak on ich zna, to są ułani spod Samosierry
A czyż to imię rozlega się sławą?
Kto walczył za Francję z Hiszpanami krwawo?
To konnica polska, sławne szwoleżery,
Zdobyczą szturmem wąwóz Samosierry.
Już francuska jazda cofa się w nieładzie,
Pod naporem wroga wał trupów się kładzie.
A wtem Napoleon na Polaków skinął,
Skoczył Koziętulski, jazdę w czwórki zwinął.
A wtem mignął ktoś, a pod nim biały koń,
I trąbka gra trata ta ta ta...